

Z dodatkami kosztuje w prenumeracie: bez poczt.: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczt.: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garnont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.

PRENUMERATA

na GAZETĘ LWOWSKĄ z DZIENNIKIEM URZĘDOWYM i PRYWATNYM wynosi od 1. lipca do 30. września 1863.

dla miejscowych : : : : 4 zł. } waluty austr.
dla zamiejscowych z przesyłką pocztową : : : : 5 zł. }

Przesyłki (franco) odbiera Kantor Gazety Lwowskiej, ulica Niższa Ormiańska Nr. 347.

Część urzędowa.

Gmina *Isdebki*, w obwodzie sanoekim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, zakupić grunt objętości 180 sażni kwadratowych, wystawić na nim budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, resztę gruntu użyć na założenie szkółki drzew owocowych i należycie ją opłócić, sprzątać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, sześć niż. austr. sagów drzewa, które ofiarował po wieczne czasy na opał szkoły właściciel wsi W. Bonaventura hrab. Bukowski, w lasach dworskich zrebywać, do szkoły przystawiać i łupać, a nakoniec płacić każdooczesnemu nauczycielowi 150 zł. w. a. rocznie.

Dla polepszenia tej dotacji zapewnili obadwaj plebani miejscowi na czas swego urzędowania kapłańskiego w tej wsi, a mianowicie rz. kat. pleban ks. Wojciech Stankiewicz rocznie 5 zł., a gr. kat. pleban ks. Jan Paryłowicz rocznie 2 zł. w. a.

Okazana temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 26. czerwca. Dnia 27. czerwca r. b. wydana i rozestana z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie, część II. przekładów z Dziennika praw państwa z roku 1863 dla Królestwa Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Ta część zawiera pod:

Nr. 17. Ustawa z dnia 17. grudnia 1862, w przedmiocie zaprowadzenia kodexu handlowego.

Wiedeń, 25. czerwca. Dnia dzisiejszego wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozestany XXIV. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Ten zeszyt zawiera:

Nr. 55. Rozporządzenie ministerstwa finansów z 17. czerwca 1863, mocą którego rozporządzenie z 17. lipca 1861, względem wykonywania ustawy z 2. sierpnia 1850, zmienia się dla Węgier, a znosi dla Krocacji i Sławonii. Ważne dla królestwa Węgier.

Nr. 56. Rozporządzenie ministerstwa stanu z 20. czerwca 1863, którym podany jest do wiadomości dla całego państwa najwyższą sankcją opatrzony „statut dla rady oświecenia“ dla Czech, Królestwa lombardo-weneckiego, Dalmacyi, Galicyi z Krakowem, Austrii powyżej i poniżej Anizy, Salcburga, Styryi, Karyntyi, Krainy, Bukowiny, Morawii, Szlaska, Tyrolu z Vorarlbergiem, kraju nadbrzeżnego.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apostolska Mość najwyższem postanowieniem z 20. czerwca b. r. raczył najmiłostwiej c. k. radey sądu krajowego w Wiedniu, *Gustawowi* baronowi *Krieg*, przy sposobności najmiłostwiej dozwolonego mu przeniesienia na stały stan spoczynku, oświadczyć najwyższe zadowolenie z jego wieloletnich, wiernych, gorliwych i pożytecznych usług.

Część nieurzędowa.

Lwów, 30. czerwca.

Izba deputowanych rady państwa ukończyła już na posiedzeniu swoim z 27. b. m. obrady nad adresem. Po uchwalonej zmianie niektórych ustępów projektu komisji, o czem podamy jutro szczegółowe sprawozdanie, przyjęto ostatnie ustępy zaczawszy od 15go w pierwotnym składzie, poczem zaraz na wniosek sprawozdawcy nastąpiło trzecie odczytanie i stanowcze przyjęcie projektu adresu. Podanie zaś jego odbędzie się za uchwałą izby w drodze pisemnej. Na tem ostatniem posiedzeniu nie zabierał już głosu żaden z deputowanych galicyjskich, i przeto musiało być mylnem doniesienie dzienników polskich, że byli jeszcze zapisani do głosu pp. Dietl i Zyblikiewicz. — *Presse* wiedeńska, która najpierwsza i to z pewnego źródła donosiła, że Najjaśn. Pan wnet po powrocie z Kissingen odwiedzi Króla pruskiego w Karlsbadzie, otrzymała teraz również z wiarogodnego źródła wiadomość, że odwiedziny te wcale

nie nastąpią i to niby ze względu na chwilowe stosunki terażniejsze. Które z tych źródeł godniejszym jest wiary, to tylko sama *Presse* wyjaśnić jest w stanie.

Korespondencja ze Szczucina z 25. b. m. donosi nam, że od czasu przejścia powstańców na dniu 20. b. m. między Maniowem i Słupcami, ciągle znajdują w Wiśle trupy. W Szczucinie do 25. b. m. pochowano 10. Dotąd około 40 trupów znaleziono na przestrzeni między Maniowem a Otalążą. O wielu nie dowiedziano się, kto byli. Dnia 24go znaleziono zwłoki dowódcy powstańców Edwarda Dunajewskiego. Znaleziono także przy nim 255 rub. sr. i szablę, tudzież kartę legitymacyjną na jego imię opiekującą. Pogrzeb Dunajewskiego odbył się 24. b. m.

Najnowsza *Sonntags-Ztg.* z 28. b. m. przyniosła z Petersburga wiadomości telegraficzne z 27. b. m. Noty trzech mocarstw w sprawie polskiej doręczone zostały dopiero dnia Księciu Górczakowi; przeto mylnem było doniesienie dawniejszego telegramu petersburskiego, który zapowiadał doręczenie tych not na dzień 25. b. m. Nim jeszcze doręczone zostały te noty, odbywały się w Petersburgu kilkakrotnie rady gabinetowe. Jak opowiadają w kołach dyplomatycznych na podstawie kilku wzmianek księcia Górczakowa, postanowił rząd rosyjski przyjąć bezwarunkowo owe sześć propozycji układu austriackiego, pomijając jednak projekt zawieszenia broni, ponieważ Rosya niemoże sama zawiesić walki, a z powstańcami niepodobna jej układać się. Co do konferencji mają nastąpić jeszcze dalsze układy, a wysłanie odpowiedzi na noty trzech mocarstw oczekują do 10. lipca.

Cesarz Napoleon uwzględniając widocznie wyraz opinii publicznej, objawiony w ostatnich wyborach do ciała prawodawczego, zaprowadza stosowne reformy w centralizacyjnym systemie administracji. *Monitor* z 28go b. m. ogłasza pismo cesarskie do prezydenta rady stanu z poleceniem, ażeby zarządził przedłożenie projektu względem uchylecia wykroczeń w rozporządzeniach administracyjnych, jakie pomimo swoich korzyści sprowadził system centralizacji. Odnosi się to widocznie do wiadomych rozporządzeń byłego ministra stanu w czasie wyborów. — Książę Napoleon powraca już do Paryża. Jenerał Montebello stanął 24go b. m. w Rzymie, z kąd też potwierdzają wiadomość o pojmaniu *Tristaniego* i *Seramenga*.

Na posiedzeniu angielskiej izby wyższej z 26. b. m. oświadczył lord Russell, że rząd angielski nieotrzymał żadnego nowego wezwania ze strony Francji względem interwencji w Ameryce lub uznania stanów południowych, i że rząd trzyma się ściśle zasady nieinterwencji. — Mr. *Cochrane* zapowiedział w izbie niższej, że do wniosku *Hennesya* względem adresu za Polską wniesie następującą poprawkę: „Izba, ubolewając nad nieszczęściem, jakie dotyka niektóre prowincje Polski, i niechęć obalamując ludu fałszywymi nadziejami oświadcza, że będzie się trzymała ściśle zasady nieinterwencji.“

W senacie piemonteńskim toczyła się 27. b. m. debata nad niedoborem w budżecie. Minister finansów wyjaśniał, że oszczędzenia w tej części roku wynoszą 20 milionów, a z końcem roku podniosą się na 25 milionów. Prócz tego oświadczył, że nowe ustawy podatkowe odniosą skutek zapowiedziany w jego sprawozdaniu finansowem. Po tych oświadczeniach został budżet przyjęty. Król portugalski Don Fernando przybył do Turynu. Margrabia *Pe-poli* miał 25. wieczorem odjechać z powrotem do Petersburga dla objęcia na nowo swojej posady. — Dzienniki turyńskie zapewniają, że Francya czyni nowe przedstawienia w Rzymie względem wyjazdu króla *Franciszka II*.

Z *Zante* donosi telegram z 22. b. m., że dnia 18go b. m. nadeszła tam część angielskiej floty średniomorskiej i odpłynęła zaraz do Malty. We trzy dni potem zawinął tam grecki paropływ wojenny „*Plinaura*“, płynąc z wojskiem greckiem od wybrzeża Morey, dokąd posłany był dla uspokojenia powstańczej prowincyi *Elis* i pojmania senatora *Christenitisa*. Ale delegat prowizorycznego rządu, podpułkownik *Artemis*, zastał już prowincję uspokojoną i korzystając z tej sposobności odwiedził *Wyspy Jońskie*. W *Zante* jednak przyjęto 1go oziemble, i odjechał zaraz napowrót do Aten. Rada gminna w *Zante* wotowała adres dziękczynny do nowego Króla;

nie słycać tam jednak nie o deputacyi jouskiej, któraby miała udać się do Kopenhagi.

W Ameryce północnej wzmaga się znowu ruch wojenny. Według doniesienia z Nowego Jorku z 17go b. m. wpadł generał Lee w 100.000 ludzi do Stanów północnych i zajął Winchester, Perryville, Martinsberg, Hagerstown i Chambersburg, nie wiadomo jednak, czy pociągnął na Baltimore, czy na Vicksburg. Cała armia Hookera przekroczyła Rappahannock, by zająć drogę Leemu. Wkrótce oczekują bitwy. Lincoln powołał pod broń 120.000 ludzi milicyi.

Monarchia Austriacka.

Wiedeń, 28. czerwca. (Nowiny dworu.) Według doniesień z Kissingen kąpiele i wody skutkują bardzo dobrze Najjaśn. Pani. Arcyksiążę Rainer udzielał dziś audyencye w imieniu Najjaśn. Pana. Arcyksiążę Franciszek Karol, tudzież Arcyksiężne Zofia i Hildegarda udali się wczoraj z Schönbrunn do Perchtolds, gdzie wywiadywali się o skutkach gradobicia i osobach tem nieszczęściem dotkniętych. Przed odjazdem zostawili ofiary dobroczynne.

(*Wiadomości bieżące.*) Książę Modeniński powrócił już z swojej podróży do Węgier. *Jeneralna Korrespondencya* donosi: „Jak się dowiadujemy, nie raczył Jego c. k. Apost. Mość najwyższem postanowieniem z 22. b. m. udzielić sankcyi monarszej postanowieniom zawartym w §§. 40. i 41. uchwalonej przez dalmatyński sejm krajowy instrukcyi urzędowej dla wydziału krajowego, a żądającym zmiany ordynacyi krajowej; zaś co do §. 8. tej instrukcyi rozporządził Najjaśn. Pan, że postanowienie, — podług którego mieliby urzędnicy wydziału krajowego zaprzysięgać tylko wierność dla ordynacyi krajowej, która to formuła przysięgi nie zgadza się z przepisami względem składania przysięgi ze strony urzędników cesarskich i publicznych, jako też z rozporządzeniem §. 9. ordynacyi krajowej względem przyrzeczenia składanego zamiast przysięgi ze strony deputowanych na sejm, — nie może wejść w moc obowiązującą, i że przeto formuła przysięgi tych urzędników musi być stosownie zmieniona. Również postanowieniem z tego samego dnia nie raczył Najjaśn. Pan zatwierdzić uchwały sejmu krajowego w Vorarlbergu względem zmiany a właściwie dodatku do §. 9. ordynacyi krajowej. (Dodatek ten opiewał: „Wierne i niezłomne zachowanie konstytucyi państwa i kraju.“)

(*Do sprawy polskiej.*) *Jener. Kor.* pisze: „W jednym z tutejszych dzienników wieczornych znajdujemy wzmiankę o znacznym zwrocie w polskiej polityce rządu pruskiego, który skutkiem układów toczonych między Berlinem i Londynem ma „za cenę pewnych gwarancyi zapowiadać formalne przystąpienie do spólnego programu Austrii i mocarstw zachodnich“. W tutejszych sferach decydujących nie objawia się jeszcze o tej pogłosce żaden sąd dla braku wszelkich punktów oparcia. Tymczasem dozwala może występujący coraz wyraźniej w berlińskich półurzędowych organach i korespondencyach sposób widzenia rzeczy wnosić o skłonności rządu pruskiego względem przystąpienia do polityki, reprezentowanej przez Austrię w kwestyi polskiej. Wypadek ten byłby tak pocieszającym, że dałoby się przytem może zapomnieć o tem, jak pewne głosy w nadmiarze swej gorliwości wpadały na szerególną myśl przedstawiania polityki austriackiej w kwestyi polskiej w taki sposób, jak gdyby postępowała ona tylko za sztandarem niesionym naprzód przez Prusy.“

(*Konfiskata broni.*) Jak donoszą z Pesztu do *Jener. Kor.*, miano temi dniami na tamtejszej komorze celnej otwierać kilka fortepianów i znaleźć w nich broń, po największej części rewolwery. Te paki miały być wyprawione na Koszyce i Kraków do Polski.

(*Sprostowanie.*) *Jener. Kor.* pisze: Berliński korespondent *Allg. Ztg.* zapewnia, że sześć punktów w sprawie polskiej przez dwór wiedeński sformułowane, w skutek pośrednictwa rządu pruskiego, jeszcze przed odesłaniem noty austriackiej, były przez rząd rosyjski przyjęte. Względem postanowien rządu rosyjskiego w tym względzie nie jednak dotąd nie wiadomo w miejscu właściwym, a co do pośrednictwa pruskiego, to mniemanie korespondenta berlińskiego, które trudno wzięść za półurzędowe, należy widocznie do tej taktyki pruskich organów prasowych, która w ostatnich czasach objawiała się aż nadto widocznie, aby była potrzeba mówić cokolwiek o jej celach i zamiarach. Gdy zaś jak wiadomo, w odnośnej sprawie, pomiędzy Wiedniem a Berlinem, nie traktowano weale, przeto jeżeliby dażności tych insynuacyi było, usiłowaniam gabinetu austriackiego dać w dodatku wotum zaufania, to tego bynajmniej tu niepotrzeba.

(*Posiedzenie izby deputowanych dnia 25. czerwca.*)

Początek posiedzenia o godzinie 10tej. W loży dworskiej: Ich Cesarzew. MM. Arcyksiężęta Karol Ferdynand i Henryk. W loży członków izby panów: Prezydent książę Auersperg i wielu członków izby panów. Na ławie ministrów: Rechberg, Schmerling, Meesery, Lasser, Wickenburg, Plener i Hein.

Po załatwieniu kilku spraw urlopowych odczytano izbie trzy reskrypta ministerstwa stanu donoszące o złożeniu mandatu przez deputowanych Dra. Grünwalda, Tomka i Zaku.

Wydział petycyjny ukonstytuował się i obrął prezydentem Kurande, zastępcą jego Mendego, a sekretarzem Issceseskuła.

Następnie odczytane zostało izbie podanie jedynastu czeskich deputowanych rady państwa (Dr. Rieger, Brauner, Klaudi, Zátka, Machatscek, Zeleny, Milner, Prochensky, Rezac, Zikmund i Stanek),

którzy dowodząc obszernie, że terażniejsza rada państwa dla braku reprezentantów kilku krajów koronnych nie jest kompetentną do załatwienia spraw całego państwa, i że przez patenta, lufove zostały naruszone historyczne prawa i prawno-polityczne stosunki sławiańskich szczeptów monarchii, oświadczając w końcu, że nie mogą tak długo brać udziału w obradach i uchwałach izby, dopokąd nie zbierze się zupełna reprezentacya całego państwa, i dopokąd nie nabędą przekonania, że rada państwa trzymać się będzie we wszystkim ściśle granic zakreślonych powszechną konstytucyą. Po odczytaniu tego dokumentu zwracał przyzujący uwagę na to, że ustęp jego odnoszący się do uchwalonego na rok 1863 budżetu uwłacza izbie, i zasługuje przeto na nagane, a w końcu poddał pod decyzję izby, czy przytoczone w tem piśmie powody usunięcia się od obrad zechce uznać za dostateczne. Dr. Zyblikiewicz i Dr. Prażak oświadczyli imieniem kolegów swoich, że się uchylają od głosowania nad tem, a izba rozstrzygnęła zupełnem milezeniem, że nie uznaje słuszności tego usunięcia się deputowanych czeskich. Na mocy tej uchwały więc oświadczył przyzujący, że zawezwie wymienionych deputowanych, ażeby w przeciągu 14 dni przybyli, lub inaczej usprawiedliwili swoją nieobecność, gdyż inaczej będą ich mandaty uważane za zgaste.

Potem uskuteczniło jeszcze dwa wybory uzupełniające do wydziału, mającego się zająć projektem rządowym względem załatwiania obszerniejszych projektów do ustaw, i izba przystąpiła do właściwego przedmiotu porządku dziennego, to jest do obrad nad adresem.

Po odczytaniu projektu adresu zabrał głos sprawozdawca komisji adresowej Dr. Giskra, i wyjaśniał motywa, jakich trzymała się komisya przy układaniu adresu. Co do sprawy polskiej nadmieniał sprawozdawca, że komisya widziała tylko dwie drogi dla polityki rządu austriackiego w tej sprawie, mianowicie, albo wrócenie do przymierza świętego, albo połączenie się z mocarstwami zachodnimi, i oświadczyła się za ostatnie, patrując w tem drodze interesów ludu, drogę mądrej i sprawiedliwej polityki. Z tej przyczyny więc uznaje dotychczasową akcyę dyplomatyczną na rzecz Polski kongresowej, ale jest oraz tego zdania, że całość państwa i jego stan terytoryalny nie powinny być w żaden sposób zakwestyonowane. Prócz polskiej kwestyi uważała komisya za potrzebne poruszyć także kwestę niemiecką, i doradza Austrii poświęcać jej jak największą uwagę tak ze względu na potęgę państwa, jako też na sympatye, tradycye i opinie znacznej części obywateli austriackich.

Po nim przemawiał *Tschabuschnigg*, i wyrażając się chlubnie o heroizmie i poświęceniu Polaków radził, ażeby Austriya przyczyniała się całą potęgą swoją do wymierzenia sprawiedliwości Polakom, zostającym pod berłem rosyjskiem i zapewnienia im prowincjonalnej autonomii; ale co do podjęcia wojny w tej sprawie sądził, że byłaby ona tylko wtedy usprawiedliwioną, jeżeliby tego wymagały egzystencya, całość i honor Austrii.

Następnym mówcą był Berger, a po nim Kuranda, który w obszernym wywodzie dążył ku wykazaniu, iż Austriya niebezpieczniejszego nieprzyjaciela jak Rosyę mieć nie może. Rosya dąży ciągle do wykonania testamentu Piotra Wielkiego do zawładnięcia Konstantynopolem, a dopięcie tego celu tylko po zniszczeniu Austrii jest możliwe. Tak jak Napoleon I. występował w imieniu szczeptu romańskiego, tak Rosya przemawia w imieniu ludów sławiańskich, któreby pod berło swoje zagarnąć pragnęła. Polacy są jedynym ludem sławiańskim, najwybitniejszą narodowość mającym, najsilniejszą zaporą zamiarów rosyjskich będącym: nie z sympatyi więc lub uczucia, lecz z interesu własnego Austriya w obronie narodowości polskiej stanąć powinna. Mowca cieszy się z tego, iż Austriya wyrzekłszy się dawnych tradycyi, uwolniła się od sojuszu z Rosyą, który to sojusz tak dla niej był upokarzającym, iż Cesarz Mikołaj mógł się wyrazić, iż mówiąc o Rosyi, mówi zarazem i o Austrii. Dla tego mowca zgadza się z układem adresu, załuje tylko, iż całość monarchii austriackiej ze względu na Galicyę wspomnianą nim nie została.

Po Kurandzie zabrał głos Grocholski, a po nim Weżyk, który w tym samym duchu co Grocholski przemawiał. Mowy Bergera i Grocholskiego streściłszy już w ostatnim przeglądzie naszym, dla tego dziś ich nie powtarzamy. Po Weżyku zabrał głos Prażak, który głównie oświadczył się przeciwko uznaniu szczuplejszej na teraz rady państwa za radę pełną, z powodu, iż deputowani z Siedmiogrodu do niej powołani będą. Dopóki sejm węgierski i horwacki nie zeszele deputowanych swych, dopóty rada państwa tylko jako szczuplejsza uważana być może. Mowca załuje, iż ze strony prawej izby o panslawizmie wspomniano; panslawizm nie może być dla Austrii niebezpiecznym, bo Sławianie pod rządem jej zostający pewni są, iż narodowość ich właściwie szanowana będzie. Następnie Thoman zrzekł się słowa z powodu, iż powtórzyłby tylko mógł słowa Prażaka, Dietl zaś i Zyblikiewicz oświadczyli, że głos zabierają przy szczegółowej rozprawie. Posiedzenie na tem skończone, i do dnia następnego odroczone zostało.

Francya.

Paryż, 25. czerwca. (Różne wiadomości.) Według doniesień z Puebli z dnia 22. maja przez Hawannę nadesłanych część wojska francuskiego była na drodze do stolicy Meksyku. Generał meksykański Comonfort, który miał zastąpić drogę Francuzom, rozpuścił korpus swój z 10 do 12.000 ludzi złożony, zachęcając żoł-

niery, ażeby się zorganizowali w gerille dla obrony kraju. Prezydent Inarez ma mieć zamiar przeniesienia stolicy rządu do San Lui de Potosi.

Pays donosi, że książę Napoleon i księżniczka Klotylda za dziesięć dni wróca do Francji. Kroki księcia Napoleona w sprawie przekopu kanału suezkiego miały odnieść skutek zupełnie pomyślny. Sprawa przekopu stoi dziś tak, iż nie masz obawy, ażeby wykonanie przedsięwzięcia wstrzymane być mogło.

Independance belge mówiąc o nastąpieniu wręczeniu księciu Gorczakowi not trzech mocarstw, wnosi z wiadomości, które jej poprzednio z Petersburga nadesłane zostały, iż odpowiedź rządu rosyjskiego będzie miała cechę wyraźnej odmowna. Pomimo tego z całego toku negocjacji, i z całego stanu sprawy dziennik belgijski nie przypuszcza, ażeby to wojnę sprowadzić mogło. Odwołuje się w tem do londyńskiego *Timesa* będącego barometrem opinii publicznej w Anglii, który ewentualności wojny wcale nie przypuszcza. Zdaje się atoli, iż *Times* według telegramu w poprzednim numerze naszym zamieszczonym, zmienił swój sposób widzenia; zapowiada bowiem obawę wojny na przypadek, gdyby Rosya propozycje mocarstw odrzucić miała.

Cesarz wybicra się do Cherbourga między 2. a 5. przyszłego miesiąca. Wszystkie statki pancerne francuskie dostały rozkaz udania się do Cherbourga.

Włochy.

(*Różne wiadomości.*) Z Geny piszą do *Jen. kor. austriac.*, że konsul rosyjski, który ogłosił numer listów zastawnych polskich komisji skarbowej w Warszawie skradzionych, odebrał list bezimienny z wezwaniem, ażeby na przyszłość w wyrażeniach swych więcej się miarkował, jeżeli nie życzy sobie wejść w zatargi z tajnym trybunałem rządu narodowego polskiego, którego ramię dalej sięga niżeli konsul myśli.

Dziennik *Straż polska* organ stronnictwa demokratycznego w emigracji pisze, iż Alexander Hercen przybył do Londynu dla zrobienia nowej odezwy w 20.000 egzemplarzach, broszury swej rewolucyjnej: „Naprzód Rosyo!“, które przez Szwecyę do Petersburga i do prowincji nad morzem bałtyckiem leżących wprowadzone być mają. *Straż polska* zapewnia, że stronnictwo demokratyczne rosyjskie w najlepszym jest porozumieniu z stronnictwem demokratycznym polskim, i obadwa gotują się do wspólnego wystąpienia.

Królestwo Polskie.

(*Sytuacja obecna.*) *Jen. kor.* podaje następującą korespondencję z Warszawy: Urzędowo ogłoszona instrukcja generała Murawiew względem zaprowadzenia cywilno wojskowej administracji w gubernii poddanej jego rozkazom, bezwątpienia stłumiłaby tam powstanie, gdyby mogła być dokładnie wykonana, do czego potrzeba by znacznej masy wojska. Ale z powstaniem Murawiew wytypiłby zarazem szlachtę, i całą inteligencję w tej prowincyi. Dotąd proskrypcję Sulli uważano za ostateczną granicę w konfiskowaniu majątków; tutaj go przewyższono. Instrukcyę podobną do tej, którą otrzymał Murawiew, ale zmienioną i zaostrzoną w ten sposób, aby otrzymała odpowiednią dla miasta ludnego, wydano także dla Warszawy, ale ta jest dotąd tajemnicą. Pogrzeb towarzysza sztuki drukarskiej, zamartego w Warszawie z ran w boju odniesionych, miał być ostatnią demonstracją, na którą władza wojskowa dozwoliła. Nie potrzeba zniszczyć całej Warszawy, aby ją uczynić nieszkodliwą, i rząd narodowy wytypić. Jak tylko garnizon liczyć będzie 50.000 ludzi do czego mało brakuje, znajdują się trudniejsze, ale do celu prowadzące środki, jeżeli zkad inąd nie będą tamowane uwaga, że Murawiew robi swoje w prowincyach, które od lat 90 są wcielone do Rosyi, a Warszawa przeciwnie, jest stolicą Królestwa Polskiego, utworzonego przez kongres wiedeński.

(*Napad na pociąg kolei. — Odpowiedź chłopów.*) D. 24. czerwca, 300 powstańców strzelało znowu koło Piotrkowa do pociągu osobowego idącego z Warszawy. Pociąg ten przez 100 żołnierzy eskortowany, musiał się zatrzymać, ponieważ szyny były powyjmowane. Podczas reparacji powstańcy strzelali ciągle, póki z Piotrkowa nie nadciągnęli kozacy, poczem uciekli w lasy. Nikt z podróżnych nie został ranny.

Od granicy polskiej piszą do *Jen. kor.*: D. 23. b. m. rosyjski komendant w Maczkach zwołał wójtów i przysiężnych z wsi okolicznych, i wezwał ich, aby oświadczyli, czy są gotowi, i chcą uzbroić się na rzecz rządu, i udać się do lasów przeciw powstańcom. Wójci odpowiedzieli, że wytypić powstańców jest rzeczą wojska, a przeto uzbrajać się nie będą, ale dla rządu, czy on będzie rosyjski, czy polski, pozostaną wiernymi.

Rosya.

(*Pogłoski o instrukcyach.*) Z Petersburga piszą do *Jen. kor.*: Zmyślone instrukcje, które miały być dane generałowi Murawiew, a o których w Petersburgu dowiadują się z dzienników zagranicznych, wzbudzają tu śmiech. Już ta okoliczność, że instrukcje w mowie będące mają podpis kancelaryi cesarskiej, byłoby dla każdego, co obznajomiony jest z tokiem spraw w Rosyi, jasnym dowodem ich mylności, chociażby sama osnowa ich nie świadczyła o tem dostatecznie. Nie stając w obronie generała Murawiew wypada zwrócić uwagę, że w kraju zbuntowanym tylko najsilniejsza energia i surowość zdołają przywrócić spokój i porządek. Ale jak

łatwo surowość może stać się srogością, to każdemu wiadomo. Ustawy wojenne są surowe i surowo są wykonywane, ale przynajmniej panuje równość w obec tych surowych ustaw: bez wyroku nikt nie jest karany, a o bajce, jakoby dla kobiet wymyślano nowe i osobne kary, o tem nikt w rzeczywistości nie myślał.

(*Organizacja gwardyi narodowej.*) Rosyjski *Inwalid* urzędowy dziennik ministerstwa wojny podał już plan do organizacyi gwardyi narodowej. Według tego mają być trzy rozmaite kategorie tejsze: pierwszą, nazywa strażą narodową, i ta ma służyć do utrzymania wewnętrznego porządku; drugą, landwerą narodową, która ma operować w zapleczu armii, zastępować garnizony, transportować więźniów, budować sztańce itd. i trzecią nareszcie, ochotników, którzy wraz z wojskiem regularnem będą brali udział w walce. Do straży narodowej mogą wstąpić wszyscy nieposzlakowani obywatele, pewnego wieku, którzy opłacają podatek, lub posiadają własność. Każden z tej straży będzie tylko na kilka dni w roku powołany do służby, a jego prawo i powinności będą wyłącznie osobiste. Landwerę mają dostawiać gminy, lecz wybrany może za złożeniem pewnej sumy obrać sobie zastępcę. Ochotnicy będą powoływani z całej ludności. W ten sposób utworzone drużyny, same obierać będą oficerów, i otrzymają kilku oficerów i podoficerów z armii. Co do kosztów utrzymania *Inwalid* proponuje, aby straż utrzymywała się swoim kosztem i tylko broń dostawała z rządu; landwera ma być przez gminę unudrowana, a przez państwo uzbrojona, i podczas wyprawy żywność, a ochotnicy mają być całkiem oddani troskliwosci rządu.

Kronika.

(*Pożary.*) Dnia 21. b. m. o godzinie 10. wieczorem powstał pożar prawdopodobnie z nieostrożności w karczynie w Butynach, w obwodzie żółkiewskim, i chociaż w izbie szynkowej było obecnych do 50 ludzi, nikt nie spostrzegł ognia aż dopiero wtedy, gdy już cały dach zgorzał. Wtedy uciekli wszyscy z karczmy niezdolawszy już uratować pięcioletniej córki karczmarza Pinkasa S., i włościanina Wincentego Wieczorka, który był pijany, i ci dwoje ludzi zginęli w płomieniach. Zgorzało prócz tej karczmy 400 garny okowity, trzy beczki żywa, dwa wozy arędarza i wszystkie sprzęty domowe i gospodarskie. Strata arędarza ma wynosić 1500 zł. w. a., nielicząc wartości karczmy, która była asekurowana. W tym samym obwodzie był także drugi pożar dnia 17. b. m. pod wieczór w Młodowie, gdzie przez nieostrożność sługi zgorzały cztery domy włościańskie.

(*Gradobicie.*) Dnia 12. b. m. nawiedziła straszna burza gminy Dziwków, Suchowolę, Wulkę zapałowską i Miłków, w obwodzie żółkiewskim, przyczem grad zrzucił znaczną szkodę w zasiewach.

(*Zabójstwo.*) Z Germakówki, w obwodzie czortkowskim, donoszą nam pod dniem 13. b. m., że tamtejszy kowal Jan Sch. w napadzie szaletstwa spowodowanego opilstwem postrzelił śrutem żonę swoją w szyję tak niebezpiecznie, że w kilka godzin potem zakończyła życie.

(*Zaburzenie spokojności.*) W Drohobyczu zaszły ostatnich dni t. m. sprzeczki, między studentami a żydami, podczas kąpeli. Dnia 23. i 27. sprzeczki te przeniosły się do miasta, i zamieniły w zaburzenie spokojności publicznej, przyczem wybijano szyby, a nawet poraniono ciężko żydów i chrześcian. Dla zapobieżenia temu zawezwano kompanię wojska z Sambora, poczem spokojność nie była już zaburzona. Dochodzenie prawne przeciw winnym już się rozpoczęło.

(*Maszyna do koszenia trawy.*) Za żółkiewską rogatką odbyła się we wtorek próba z maszyną Wooda do koszenia trawy. Nie mogła wypaść całkiem dobrze, ponieważ łąka na ten cel wybrana była nierówna, i wypełniona kretowiskami, nie zaprzężono do maszyny spokojnych koni roboczych, i nie było nikogo, coby z tą maszyną był dobrze obznajomiony. Co do siły tej, najlepszym dowodem jest, że przerznięła palik 1½ cali średnicy mający.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 19. czerwca. W pierwszej połowie b. m. były na tutejszych targach następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów.

Miejscetargu:												
Buczacz		Halicz		Manasterzyska		Nadwórna		Stanisławów		Tlumacz		
zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	
walutą austriacką												
Mec pszenicy . . .	3	.	3	.	3	.	3	10	3	50	3	20
„ żyta . . .	1	60	2	.	1	80	2	.	2	.	1	60
„ jęczmienia . .	1	40	1	60	1	50	1	50	1	75	1	20
„ owsa . . .	1	20	1	40	1	25	1	20	1	40	1	10
„ hreczki . . .	2	20	.	.	2	.	4	75	.	.	2	.
„ kukurudzy . .	1	80	2	20	.	.	1	90	1	90	1	40
„ ziemniaków . .	1	95	1	20	1	20	1	.
Cetnar siana . . .	1	40	.	.	1	50	2	.	1	10	1	20
„ wełny
„ nasienia koniezu
Sąg drzewa twardego	6	.	6	50	5	.	5	.	7	50	5	50
„ miękkiego . .	5	.	4	50	4	.	4	.	5	.	4	.
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	11	.	11	.	14	.	12
Mas okowity	30	.	51	.	60	.	86	.	65	.	30

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.
Dnia 27. i 28. czerwca 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	325.82	+16.5	69.1	zachodni sł.	pogoda
2. god. po poł.	325.99	+18.4	73.1	" "	deszcz
10. god. wiecz.	325.74	+15.7	83.7	" "	pochmurno
Ilość deszczu 0—23.					
7. god. zrana	326.23	+14.6	83.0	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.30	+20.5	53.0	" "	" "
10. god. wiecz.	326.93	+16.6	71.4	" "	pogoda

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

Hotel George: PP. Pruszyński Wład., z Wołynia. — Obniski Wiktor, z Mycowa.
Hotel europejski: Pressen Waw., c. k. prz. pow. z Mikołajowa. — Pa-procki Tad., z Wasylkowic. — Preszel Miecz., z Niemotowa.
Hotel Langa: Hr. Tarnowski Adam, z Polski. — Rueber, c. k. major. — Eminowicz Jan, c. k. rotm., z Łańcuta.
Hotel angielski: Nowe Józef, z Polski.
Zajazd Kuhna: Tuszowski Sylw. i Borman Ed., z Lublina.

Dnia 28. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Dunin Jan, z Głęboki. — Zarewicz Władysław, z Zawadki. — Winogrodzki Przemysław, z Hluboczek. — Niezabitowski Fr., z Zameczka.
Hotel europejski: HHr. Stadniccy Stan. i Jan, z Warszawy.
Hotel Langa: Janow Jardokim, z Jas.
Hotel Krakowski: Eminowicz, c. k. rotm., z Stanisławowa. — Wilczyński Winc., z Łapszyna.
Zajazd Kuhna: Siarczyński Wojc., z Streptowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 27. czerwca.

PP.: Toczyński Wacł., do Podleszan. — Podowski Hilary, do Ptaszkowa. Trzeciński Zbigniew, do Dynowa. — Hordyński Wiktor, do Cygan. — Jasiński Gustaw, do Lublina. — Rozłucki Konst., do Czarnokońca. — Grodziecki Leon, do Bzianki. — Lityński Józef, do Wierzbic. — Potocki Wład., do Kociubiń-czyk. — Wajgart Wal., adw. kraj., do Przemyśla. — Torosiewicz Michał, do Pełwi. — Hr. Stecki Ant., do Srodopolec. — Smorzewski Adolf, do War-szawy. — Morawiecki Michał, c. k. notar., do Złoczowa. — Ziębicki Alex., c. k. prz. pow., z Brzeżan. — Bogusz Adam, do Drohomyża. — Koszowski Sew.,

do Krowicy. — Dembowski Tyt., do Tarnopola. — Mieškiewicz Karol, do Pola-nowa. — Turański Marc., do Tarnopola. — Pawlikowski Miecz., do Medyki. — Zadurówicz Kajetan, do Rożnowa. — Hr. Borkowski Alex., do Krzyweży. — Niezabitowski Franc., do Zameczka. — Gerlicz Zdzisław, do Krakowa. — Po-dlewski Józef, do Chomakówki.

Dnia 28. czerwca.

PP.: Moser Ferd., c. k. major, do Drohomyża. — Raciborski Napoleon, do Czernelicy. — Bal Franc., do Tnigłów. — Guzkowski Marcin, do Nowego miasta. — Sozański Sylw., do Błazowa. — Hr. Dzieduszycki Jul., na Podole. — Wronowski Adam, do Wiednia. — Czosnowski B., do Husiatyna. — Majewski Bol., do Bednarowa. — Drobojewski Wład., do Namroza. — Fabricius Wład., do Gusztyna. — Fabricius Emil, do Dembówki. — Zaba Stan., do Londynu. — Agopsowicz Teodor, do Stanisławowa. — Biliński Winc., c. k. nadłom. strażnik finansowej, do Stryja. — Osmulski Wład., do Góry. — Croise Lud., do Kosze-łowa. — Piotrowski Józef, do Okna.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „Die Gebieterin von Saint-Troper” dramat w 5 aktach z francuzkiego.

Kurs lwowski.

Dnia 27. czerwca.

	wal. austr.	gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	22	5	27 1/2	
Dukat cesarski	5	24 1/2	5	29 1/2	
Półimperyal zł. rosyjski	9	21 1/2	9	14	
Rubel srebrny rosyjski	1	7 1/2	1	77	
Talar pruski	1	65	1	67 1/2	
Polski kurant i pięciozłotówka					
Galiccyj. liaty zastawne w. a. za 100 zł.		75	05	75	73
„ „ „ m. k. za 100 zł.		78	73	79	43
Galiczyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	73	43	74	13
5% Pożyczka narodowa		80	65	81	40
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		194	—	196	50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 27. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	75	80
5% pożyczka narodowa	81	30
Akcyje banku wiedeńskiego	797	—
„ „ kredytowego	189	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	60
Dukat z 1860 roku	98	60
Lusk pojedynczy	5	29
Srebro	110	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 27. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa		
W austr. wal. po 5%	71.90	72.—
„ „ bez kuponów		
zwrotny po 5%	95.50	95.70
Z pożyczki narod. z proc.		
od stycznia do lipca po 5%	81.35	81.45
od kwiet. do paźd. po 5%	81.25	81.35
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	76.65	75.75
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	73.80	76.—
dtto. po 4 1/2%	64.—	68.50
dtto. „ 4%	60.—	60.50
dtto. „ 3%	45.—	45.50
dtto. „ 2 1/2%	37.75	38.75
dtto. „ 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839		
całe losy	153.50	153.75
Przez. do wyl. z r. 1839		
piąta część losów	151.—	151.50
Przez. do wyl. z r. 1854	95.75	96.—
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 500zł.	98.55	98.65
Przez. do wyl. z r. 1860		
po 100 zł.	99.—	99.10
Renty Como po 42 lir. austr.	17.—	17.50
Wylos. obl. dawn. po 5%	71.—	72.—
długu państ. „ 4 1/2%	67.—	67.50
„ 4% „	59.50	60.—
„ 3% „	51.50	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. „ 3%	—	—
z proc. w kraju „ 2 1/2%	59.50	61.—
„ 2% „	52.—	53.—
„ 1 1/2% „	47.—	48.—
„ 1% „	41.—	42.—
dtto. z procent. „ 5%	71.—	72.—
za granicą „ 4 1/2%	67.—	67.50
„ 4% „	59.50	60.—

B. Krajów koronnych.

Niższej Austrii	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Saleb.	88.—	85.50
Czech	90.—	90.50
Morawii	89.—	89.—
Szlaska	87.50	88.50
Styryi	87.75	88.25
Tyrolu	90.50	—
Kar., Krainy i Wyb.	85.50	88.—
Węgier	75.25	75.75

2. Stan oblig. domestykaln.

Obli. ind. po 100 zł.		
Banatu Tem.	73.75	74.25
Kroacyi i Sławonii	74.50	75.—
Galicji	73.25	73.75
Siedmiogrodu	73.25	73.75
Bukowina	73.—	73.50
Z klauzula wylos. w r. 1867	73.50	73.75
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	92.—	92.50
Dług Tyrolu		
po 5%	—	—
„ 4%	59.50	60.—
„ 3 1/2%	—	—
Dług Saleburga		
„ 3%	59.50	60.—
„ 2 1/2%	—	—
Dług Krainy		
„ 2%	29.—	30.—
„ 1 1/2%	—	—

3. Akcyje. (Za sztukę.)

Po 3% za 100 zł.	22.—	—
„ 2 1/2% „ 100 „	19.—	20.—
„ 2 1/4% „ 100 „	17.—	—
„ 2% „ 100 „	15.—	—
„ 1 3/4% „ 100 „	12.—	—
Banku narodowego	796.—	798.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	188.60	189.—
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	630.—	632.—
Póln. kol. po 1000 zł. m. k.	1640.—	1642.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	201.—	201.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	147.50	148.—
Połud. -póln. -niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	128.60	128.80
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—
Połud. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 180 zł. (90%)	253.—	254.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	194.75	195.25
Kol. Preszb. Tyrn. l. emis. po 200 zł. m. k.	—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Budehradzka po 500 zł. m. k.	688.—	690.—
Kolej Aussig. -Ciepl. po 200 zł. m. k.	241.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	170.—	172.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	435.—	436.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	241.—
Mostu łącz. w Peszcie po 500 zł. m. k.	390.—	392.—
Tow. mlyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	400.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	243.—	246.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.50	161.—
Banku (6let. z r. 1857 po 5%)	104.70	104.90
narod. (10let. „ 1857 po 5%)	102.25	102.75
w m. k. (przeznaczone do los. po 5%)	92.—	92.25
Banku (na 12 m. 5% narod. (przezn. do losow. w. a. (wania po 5%)	87.60	87.80
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.20	75.79

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.—	96.50
delto delto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	93.25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	88.75	89.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.50	121.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.75	118.—
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	94.—	95.—
Lloyda za 100 zł.	—	92.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	95.75	96.—
Połud. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.75	78.—
Grac. Köflach. kol. i Tow. gór. po 400 zł. w. a. (1000fr.)	—	—

6. Losy. (za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135.—	135.95
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	93.75	94.25
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	115.—	116.—
„ „ po 50 zł. m. k.	52.50	53.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.50	34.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.50	94.50
Salma „ 40 „	37.50	38.—
Palfiego „ 40 „	37.25	37.50
Clarego „ 40 „	34.50	35.—
St. Genois „ 40 „	36.25	36.75
Windischgrätza 20 zł.	21.25	21.75
Waldsteina 20 „	22.50	23.—
Keglevicha 10 „	14.75	15.—

Weksele. (Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	—	—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.—	94.—
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	93.90	94.—
Genua za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	83.25	83.25
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 fl. szt.	110.30	111.—
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolaw za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	44.—	44.00
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100zł. w. a.	—	—

(31 dni po ukazaniu.)

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.29	5.30
dtto. pełnej wagi	5.29	5.30
Korona	15.25	15.30
20frankówka	8.88	8.89
Rosyjski imperyal	9.12	9.15
Talar związkowy	1.65	1.66
Srebro	110.—	110.25
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.